

Janusz Waluś w szpitalu po pchnięciu nożem

30 listopada 2022

Janusz Waluś został przewieziony do szpitala po pchnięciu nożem przez współwięźnia. Według wstępnych informacji napastnik chciał ugodzić polskiego antykomunistę w serce, ale nie udało mu się w nie trafić. Do zdarzenia doszło w przeddzień opuszczenia przez Walusia więzienia, w związku z wydaną w ubiegłym tygodniu decyzją Trybunału Konstytucyjnego Republiki Południowej Afryki.

Południowoafrykańska służba więzienna nie ujawniła dotąd szczegółów sprawy. Potwierdziła jedynie, że doszło do „niefortunnego incydentu z użyciem noża” wobec Polaka osadzonego za zlikwidowanie komunisty Chrisa Haniego. Został on przewieziony do szpitala, a jego stan pozostaje stabilny. Napastnikiem miał być zaś jeden ze współwięźniów.

Portal „Times Live” relacjonuje wydarzenie, powołując się na swoje źródła w służbie więziennej RPA. Atak na Walusia miał więc nastąpić około godziny 16 czasu miejscowego. Jeden z osadzonych próbował dźgnąć Walusia w serce, ale chybił i dzięki temu nasz rodak przeżył.

Do próby zabicia polskiego antykomunisty doszło osiem dni po decyzji wydanej przez Trybunał Konstytucyjny RPA. Jego sędziowie uznali za bezpodstawne odrzucenie wniosków o jego zwolnienie przez tamtejszy resort sprawiedliwości i służby więziennej. Waluś zgodnie z wyrokiem w ciągu 10 dni miał tym samym zostać wypuszczony z więzienia.

W poniedziałek południowoafrykański minister spraw wewnętrznych Aaron Motsoaledi poinformował, że wyznaczył Walusowi miejsce stałego pobytu w związku ze zwolnieniem warunkowym. Przy tej okazji zaprzeczył spekulacjom, aby Polak miał wyjechać do swojej ojczyzny. Nie może on bowiem

posługiwać się dokumentami wystawionymi przez polską ambasadę.

Na podstawie: TimesLive.co.za

Źródło: Autonom.pl